



W. BIEGAŃSKIEGO · W. CZĘSTOCHOWIE

EX · LIBRIS · M · B · P · IM · DR ·



BIBLIOTEKA PUBLICZNA im. W. Biegańskiego w CZĘSTOCHOWIE

PRAWA REPRODUKCJI ZASTRZEŻONE

COPYRIGHT RESERVED

GONIEC CZĘSTOCHOWSKI

DZIENNIK POLITYCZNY, SPOŁECZNY, EKONOMICZNY I LITERACKI, POŚWIĘCONY
SPRAWOM MIEJSCOWYM ORAZ ZAGŁĘBIA DĄBROWSKIEGO.

PRENUMERATĘ I OGŁOSZENIA przyjmują wszystkie kalendarnie, kantory i biura ogłoszeń: w Warszawie, Łodzi i miastach prowincjonalnych.

REDAKCJA I ADMINISTRACJA:
CZĘSTOCHOWA, II-ga ALEJA Nr. 38. — TELEFON Nr. 50.

Redaktor lub jego zastępca przyjmują interesantów codziennie z wyjątkiem dni świątecznych od g. 8—10 wiecz. Rekopisów nadesł. redakcja nie zwraca.

PRENUMERATA WYNOŚI: Rocznie rb. 6, półrocznie rb. 3, kwartalnie rb. 1 k. 30, miesięcznie kop. 50, wraz z przesyłką pocztową lub odnośnikiem do domów. Zagranicą, za markami pocztowymi, dopłaca się miesięcznie kop. 50. Zmiana adresu kop. 20. Listów niefrancowanych lub niedostatecznie opłaconych redakcja nie przyjmuje.

CENY OGŁOSZEŃ: Za wiersz petitowy jednoszpaltowy lub jego miejsce: Nadesłane k. 50, przed tekstem k. 40, za tekstem, 3 kol. i nekrologi po kop. 25, na 4 kol. po kop. 10. Drobnie ogłoszenia po kop. 3 za wiersz. Najniższe ogłoszenie kop. 20. Ogłoszenie o treści matrymonialnej o 50 proc. drożej. Za dołączenia prospektów lub reklam po 6 rubli od 1000 egzemplarzy.

Agenty: w Rakowie, Noworadomsku, Myszkowie, Zawierciu, Piotrkowie, Łodzi i Warszawie.

Cena pojedynczego egzemplarza kop. 2.

II Aleja 38. — Tel. 497.

TEATR
„URANJA“

Program od wtorku 20 do piątku 24 paździer.

Tajna zмова Szuanów Historyczna tragedia. Rzecz dzieje się 10 marca 1904 roku.

Nie mów hop! dopóki nie przeskoczysz Znakomita komedia.

DZIENNIK GAUMONT'A (natura)
Nad program:

FANTOMAS

Serja III Uwaga! Oryginalny egzemplarz
Podług romansu kryminalnego Perro, najciekawsza serja. Ręka okropnego Fantomasa zawisła nad miastem, a miasto zajęczało pod tym strasznym uściskiem.

Na scenie:

Pierwsza zmiana programu znakomitego
O. FRANCARDI

Francardi
odegra
Zielony guzik

Transformacyjna komedia, dramat, farsa utworu O. Francardi śmiech do łez p. Francardi pokazuje że jest genialnym transformatorem i zarazem artystą. Wszystkie role wykona sam Francardi.

3-cia serja!

TEATR KINEMATOGRAF PARYSKI II ALEJA 19. TELEF. 343.

Program od wtorku 21 do piątku 24 Października (włącz.)

FANTOMAS Nieboszczyk zabójcą

3-cia serja!

Współczesny dramat w 6-ciu częściach.

Fantomas zwycięzca, — Zagadka śmierci, — W poszukiwaniu zmarłego, — Ślady martwych rąk, — Ściany które widzą, — Rekawiczki z ludzkiej skóry.

Jedyny oryginalny egzemplarz na Królestwo Polskie

Według romansu kryminalnego Perro, najciekawsza serja.

Na scenie: SZARADA Obrazek sceniczny w 1-ym akcie J. Grabowskiego. || W próbach: Wróbel i syn Wodewil w 1 akcie.

Tylko 4 dni!!

TEATR II Aleja № 43. „ODEON” KRZEMIŃSKIEGO Najstarszy w Królestwie Telefon № 4—77.

Program od wtorku 21 do piątku 24 Października r. b. (włącz.)

Sensacja!

Najznakomitsze i prawdziwe arcydzieło sezonu!

Tylko 4 dni!

HANBA albo Żywcem pogrzebany

Dramat arcydzieło z cyklu „Omyłki sądowe” podług powieści Juliusza Mary, w 6 olbrzymich częściach. — Głosy prasy zagranicznej, Warszawskiej i Łódzkiej brzmią jednoznacznie że od wystawienia „Nędzników” nie było podobnego arcydzieła.

Początek obrazu około godz. 5-ej, 7 $\frac{1}{2}$ i 10-ej wieczorem.

Nie zważając na olbrzymie koszty — ceny miejsc nie podwyższone.

Na scenie: Osoba, o której się nie mówi Farsa Abramowicza.

NARZĘDZIA ROLNICZE i nawozy sztuczne z pierwszorządnych źródeł po cenach konkurencyjnych dostarcza Biuro Techniczne

Na składzie sieczkarnie. Jan SKALMIERSKI II-ga Aleja Nr. 20, telef. 112.

Pierwszorządny Zakład Artystyczny Rzeźbiarsko-Kamieniarski i Sztukatorski

Częstochowa Aleja 3-cia dom własny. Egzystuje od roku 1887. Telefon 2-60. KRUSZYŃSKI i PROSZOWSKI WYKONYWA RZEZBY POJMYNIKI, ROBOTY BUDOWLANE I KOŚCIELNE

Fabryka posadzki cementowej na chodniki stopni mozaikowych oraz wszelkich wyrobów z cementu. CENY NAJPRZYSTĘPNIJSZE.

DOM HANDLOWY
Zdzisław RYLSKI

Częstochowa, II Aleja № 20. Telefon 93.

Posadzki i licówki terrakotowe; płytki glazurowane na spodach terrakotowych i kaolinowych, dachówki (marsyjska, szwajcarska, karpłowska i wieżowa), rury drenowe (sączki), cegła ogniotrwała, posadzki i klepki dębowe siatki metalowe z metalu rozciąganego, listwy ochronne do stopni schodowych i narożniki do krawędzi murów, papa do okrycia dachów, smoła i karbolinum.

W Gmachu Panoramy „OLYMPIA ARENA“
 III Aleja № 75, Telefon № 6-32.
 Od czwartku 23 do niedzieli wznówiony

WALKI FRANCUSKIEJ

Ozdobycie nagród m. Częstochowy.

Dział atrakcji z zupełnie nowym nader ciekawym programem z Londyńskiego Hipodromu.

SAMOCHOZY

Sprzedaj Samochodów nowych i używanych różnych fabryk jak również w wynajem na jazdę po mieście szosie i zagranicę. Garaż III Aleja 49, tel. 345.

ZAWIADOMIENIE.

Skład Broni egz. od r. 1861.

P. I. „J. SOSNOWSKI“
 w. Cz. Lisowski, w Warszawie.

został przeniesiony z ul. Trębackiej № 9, 15 września do powiększonego lokalu w gmachu HOTELU EUROPEJSKIEGO od ulicy Czystej tel. 47-47.

Teatr „PARYSKI“

II-ga Aleja nr. 19.

Baczność!!!

Oryginalny obraz „Fantomas“

3-cia Serja w 6-ciu całkowitych częściach

demostrowany jest tylko w Teatrze Paryskim.

Robotnicy a Kasy chorych.

W sprawie obowiązkowego zaprowadzenia Kas chorych w fabrykach zabiera na łamach „Kurjera Warszawskiego” głos p. M. Luksenburg, którego zdaniem, motyw, że nowe Kasy chorych płacić mają zapomogi na przypadek choroby z powodu wypadku — dwie trzecie, a nie pół dziennego zarobku, jak podano — nie winien być powodem do tamowania wprowadzenia obowiązkowych Kas chorych. Tej kategorii chorzy stanowią zaledwie 5—6 proc. ogółu chorych; nadto właściciele przedsiębiorstw mają płacić dwie trzecie tego, co płacić będą robotnicy, czyli, że różnica jest tak znikomą małą, że jest wielką krzywdą odkładanie organizacji Kas. Cierpią tu szczególnie robotnicy, pracujący w fabrykach, w których Kas chorych obecnie wcale niema.

W Niemczech, gdzie prawodawstwo socjalne do niedawna było uważane za najdoskonalsze, zapomogi poszkodowanym od wypadków również placą Kasy chorych, czyli jest taki stan, jaki jest projektowany u nas.

Przeciwnicy założenia Kas chorych zapominają, że na porządek w obecne istniejących Kasach chorych powoływać się nie wolno, albowiem obecne Kasy nie są oparte na prawie, istnieją one z łaski, jako „dobroczynność”, gdy tymczasem nowe Kasy stanowią prawny obowiązek, pozbawiony wa-

runkowości, dobrej woli i charakteru filantropij.

Zdaniem autora niniejszych uwag, mylnie jest mniemanie, że poopuszczeniu fabryki robotnik traci swoje wkłady. Do Kas chorych nie czyni się „wkładów”, opłaca się tylko „składki” i za te składki ma się „zabezpieczenie” podczas choroby. Gdy się przestaje płacić, ustaje zabezpieczenie.

Kasy chorych nie są kasami oszczędności. Ubezpieczenia społeczne mają liczne działy. Kasy chorych stanowią jeden dział, t. j. zabezpieczenie zapomóg podczas choroby. Ubezpieczenie od braku pracy, jak również ubezpieczenie na starość i niezdolność do pracy, oraz ubezpieczenie wdów i sierot u nas jeszcze nie są ustawowo wprowadzone i utożsamiać lub łączyć ich z Kasami chorych nie można.

Kto chce być ubezpieczonym na starość, może składać pieniądze w kasach oszczędności, ubezpieczając się w taniem krajowym Stow. emerytalnem, gdzie już wiele setek robotników różnych jest ubezpieczonych, w ludowem Tow. „Wzajemna pomoc” (począwszy od rb. 500), rządowych kasach ubezpieczeń itd., a to do czasu, póki nie będzie wprowadzone obowiązkowe ubezpieczenie starości i inne, w dalszym rozwoju prawodawstwa o ubezpieczeniu społecznem.

Zwłoka w zakładaniu Kas chorych jest błędem. Należy—Lasy organizować, dać możność korzystania z nich robotnikom, którzy mają do tego prawo, a potem dążyć do doskonalenia i rozszerzania praw.

KARLE i ROBOTY ZDUŃSKIE
L. NIEPRZECKI i S-ka
 w CZĘSTOCHOWIE.
 Teatralna № 34, Telefon № 321.

Z Krakowa.

(Kor. własna „Gońca Cz.”)
— Ćwiczenia polowe drużyn sokolich.

Kraków, 19 października.

Punktualnie o godz. 5-ej rano rozpoczęły się ćwiczenia polowe drużyn sokolich, które trwały do 8-ej rano z udziałem samarytanek krakowskich. O 9-ej rano odbyła się defilada sokolów konnych, a o godz. 10-ej rano Msza św. polowa, na którą zgromadziły się tłumy ciekawych i deputacje, po Mszy św. wygłosił podniosłe kazanie ks. Janicki, poczem uformował się pochód na Wawel. Czoło pochodu stanowiła banderka krakusów, następnie szły oddziały sokolów konnych i pieszych, drużyna Bartosza, orkiestra krakusów, członkowie T-wa wioślarzy krakowskich, uczniowie wszystkich zakładów naukowych z orkiestrą uczniowską i wiencami, następnie jechał J. E. ks. biskup Sapieha w towarzystwie pralata Wadłobnego z nimi sokoli konni z Podgórze, oddział samarytanek krakowskich, oraz pogotowie ratunkowe, oddział kobiet z Podkole, orkiestra zakopańska, górale z Podkole, szkoła wydziałowa ze

sztandarem, gimnazjum żeńskie p. Kaplińskiej, seminarjum nauczycielskie-żeńskie z dyrektorem na czele, orkiestra „Lutni” krakowskiej, członkowie stowarzyszenia „Praca”, delegacja poznańska z wieńcem od pań, „Straż polska” z profesorem uniwersytetu Straszewskim, delegacja warszawska, T-wa sirzeleckie „Kurek” na czele z królem Bielskim, akademicy, cechy rzemieślnicze, delegacja lwowska, koło pań krakowskich, przedstawiciele Magistratu i radni miasta, sędziowie krakowscy, profesorowie uniwersytetu w togach, kontuszowcy na czele z hr. Tarnowskim, Radziwiłłem i Bolic, marszałkowie powiatowi, wreszcie skauci krakowscy, a zamykała pochód krakowska Straż ogniowa.

Na Wawelu przy składaniu wieńców przemawiali: prezydent m. Krakow dr. Leo, rektor uniwersytetu Jagiellońskiego dr. Kostanecki, rektor uniwersytetu lwowskiego Starzyński, i prof. Straszewski.

— Popisy gmnastyczne.

O godz. 3-ej po poł., odbyły się popisy gimnastyczne sokolów i skautów z okręgu krakowskiego na błoniach pod kopcem Kościuszki, zgromadziły się nieprzeliczone zastępy widzów podziwiających zręczność i siłę młodzieży krakowskiej.

Na boisku stanęły też sokolice w liczbę 2-ch setek, bucznie oklaskiwane przez publiczność.

Zakończono ćwiczenia o godz. 5-ej po poł. efektywnym marszem, przy dźwięku orkiestry sokolskiej.

— Przedstawienie w teatrze.

Punktualnie o godz. 7 i pół wiecz. rozpoczęto „Wspomnienie dramatyczne” w 3-ch odsłonach p. t. „Książe Józef” napisane przez Michałinę Moszczową. Przedstawienie poprzedziło przemówienie p. Włodzimierza Tejmajera, posła ziemi krakowskiej, poczem p. St. Stanisławski, artysta dram. teatru miejskiego deklamował piękny wiersz napisany przez niezananego autora „ad hoc” ku czci księcia Józefa. Sztuka dramatyczna „Książe Józef” w całości wyszła dobrze, choć w szczegółach, nie jest bez usterek, nużących widza i nie licujących z tendencją autorki.

Sprawa Bejlisa.
 Kijów, 20 października.

Sąd przysięgłych bada dziennikarza, Brazul-Bruszkowskiego. Opowiada on, że doniesienia dziennikarskie, oraz powierzenie śledztwa sędziemu do spraw szeregowej wagi zainteresowały go, jako dziennikarza. O zabójstwie obiegaly najrozmaitsze pogłoski. W korespondencjach „Ziemszczyzna” i „Now. Wremia” mówiono o zabójstwie rytualnem. Sprawa wywołała nawet interpelację w Dumie. — Wszystko to wzmagalo zainteresowanie się nią.

Sledztwo powierzono wkrótce Krasowskiemu, z którym świadek niejednokrotnie się spotykał. Gdy w lipcu aresztowano Bejlisa, Krasowski w obecności świadka rozerwał mundur i rzuciwszy szablę, zawołał, że aresztowano człowieka niewinnego! Wyjeżdżając w sierpniu, powiedział: „Nie wiem nic. Rozwiązanie zagadki może Czeberjakowa”. Skłoniło to świadka do poznajomienia się z Czeberjakową, które mu ułatwił Wygranow. W czasie pierwszego spotkania Cz. nie nic nie powiedziała, później, stopniowo stawała się bardziej szczera. Podpułkownik Iwanow, który prowadził śledztwo w tej sprawie, dowiedziałwszy się, że świadek zna Cz., powiedział: „To chytra kobieta, dużo ukrywa”.

W jakiś czas po tem, Cz. oświadczyła gotowość powiedzenia wszystkiego, ale w innym mieście. „Jedźmy do Charkowa—mówiła do Wygranowa —tam pewien aresztant wskaże miejsce zabójstwa”. Margolin wyjeżdżał właśnie w interesie do Charkowa i zgodził się wysłuchać opowiadania Cz. W Charkowie Cz. była u Margoli-

na dwa razy, żadnych jednak danych nie zakomunikowała.

Po powrocie do Kijowa, Margolin poradził świadkowi, ażeby wszystko opowiedział sędziemu śledczemu Penence. Brazul tak też i zrobił. Penenka dziękował mu w słowach: „Dokonał pan wielkiego dzieła. Nie opuszczaj pan jej ani na krok”. Potem nastąpiło spotkanie Wygranowa oraz świadka w mieszkaniu Fenenki z prokuratorem Zapieninem i podprokuratorem Laszkarowem. Penenka podejrzewał również Miflego.

Wkrótce potem dowiedział się, że zatwierdzony został akt oskarżenia w sprawie Bejlisa, wobec czego postanowił zawiadomić o wynikach śledztwa swego prokuratora oraz dzienniki. W marcu przyjechał Krasowski i oświadczył, że prowadzić będzie dalej śledztwo, ażeby się zrehabilitować wobec władzy. Twierdził on, że zabójstwa dokonała szajka złodziejska, przyczem robił świadkowi wymówki za zawia domienie prokuratora, dodając, że razem byłiby sprawę doprowadzili do końca. W końcu kwietnia świadek spotkał Iwanowa, który powiedział, że z powodu niego sprawa została popusta. Zaniepokoiło to świadka, który przesłał Iwanowowi szczegóły, zakomunikowane mu przez brata Czeberjakowej, Singajewskiego, prosząc ażeby naraził go nie przesłuchiwał, żeby zarówno jego jak i innych nie sponżyć. Wkrótce jednak w „Kijewlaninie” pojawiła się treść doniesienia świadka do Iwanowa, co zdaniem tego ostatniego, popsuło ostatecznie sprawę, sponżyło bowiem gniazdo zbrodniarzy.

TELEGRAMY.

Sprawa jezuitów.
 Berlin 21 (Wat). W kolach tutejszych obiega wiadomość, że Rada związkowa będzie rozpatrywała jeszcze przed zebraniem parlamentu kwestję zniesienia ustawy przeciwko jezuitom.

Wilhelm w Danji.
 Kopenhaga 21 (Wat). Pisma dziśsiejsze donoszą na podstawie wiadomości zaczerpniętych ze źródła autentycznego, że cesarz niemiecki złoży wizytę w ciągu przyszłego roku na dworze duńskim.

Aresztowanie anarchisty.
 Sewilla 21 (Wat). Aresztowano tu jakiegoś anarchistę który rzucił w Lizbonie bombę, zabijając i raniąc kilku ludzi.

Skazanie burza na śmierć.
 Wiedeń 21. Szerszajsky sąd wojskowy gwardii skazał burza Jakowliewicza, który w dniu 17 sierpnia zastrzelił pułkownika Eisenkolba i jego narzeczoną hr. Marję Bolza, na karę śmierci. Jakowliewicz oświadczył podczas rozpraw, że zabójstwa dokonał dlatego, że pułkownik Eisenkolb znęcał się nad nim.

Ograniczenia.
 Praga 21. Ponieważ na tutejszym fakultecie medycyny daje się zauważyć silny napływ studentów obcych narodowości wskutek zamknięcia dla nich dostępu na uniwersytety niemieckie, postanowiło kolegium profesorów tutejszego także uniwersytetu niemieckiego niedopuszczać do immatrykulacji studentów obcych. Oprócz tego będzie zwolana w tych dniach komisja, która rozpatrywać będzie kwestję numerus clausus dla studentów.

Sprzedawczykosztowo.
 Poznań 21. Komisja kolonizacyjna była z polskich rąk majątek Mieścisć powiatu szamotulskiego, wynoszący 1050 morg za 331,000 marek i majątek Zieloniec w pobliżu Szwarzędza, wynoszący 450 morg za 230,000 marek.

Audjencja.
 Wiedeń 21. Minister spraw zewnętrznych hr. Berchtold przyjęty został wczoraj wieczorem przez cesarza Franciszka Józefa na audjencji. Powszecznie utrzymują, że audjencja ta stoi w związku z niezadowolającą odpowiedzią Serbji na przestrzegania Austrji.

